

Biografia Wisławy Szymborskiej. Wprowadzenie do analizy i interpretacji wiersza *Pisanie życiorysu*



Fotografia Wisławy Szymborskiej. Autor: M. Rusinek

Źródło: https://www.krakow.pl/odwiedz_krakow/202263,artykul,sladami_wislawy_szymborskiej.html



Życiorys

Wisława Szymborska urodziła się 2 lipca 1923 roku w Kórniku na Wielkopolsce (Balbus, 1996, s. 14). Jej rodzicami byli Wincenty Szymborski i Anna z domu Rottermund. Poetka wspomina: „Miałam bardzo piękne dzieciństwo i bardzo dobrych, wspaniałych rodziców. Mój ojciec miał dla mnie ogromną cierpliwość, bardzośmy

dużo rozmawiali. Matkę też miałam cudowną. W domu było dużo książek i dzieci mogły czytać wszystko” (Żak (red.), 1998, s. 14). W miejscu urodzenia spędziła tylko wczesne dzieciństwo. W wieku ośmiu lat przeniosła się wraz z rodzicami do Krakowa i z tym miastem związała całe swoje życie. Uczyła się w renomowanym i elitarnym gimnazjum sióstr urszulanek. Maturę uzyskała na tajnych kompletach podczas okupacji. W czasie nauki musiała pracować zarobkowo, była między innymi urzędniczką na kolei (Żak, 1998, s. 15). Po zakończeniu wojny rozpoczęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim: polonistykę i socjologię. Żadnego z tych kierunków nie ukończyła.

Wisława Szymborska debiutowała 14 marca 1945 roku w tygodniowym dodatku do krakowskiego „Dziennika Polskiego”. Dodatek ten nazywał się „Walka” (nr 3). Było to pismo niewielkie, ale ważne w skali ogólnopolskiej. Współpracowali z nim najwybitniejsi pisarze, między innymi Julian Przyboś, Czesław Miłosz, Leopold Staff. Pisywali do niego profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Według Jacka Łukasiewicza (1996, s. 12) „pismo zgodnie z regułami prasy «Czytelnika» miało wpływać na publiczność niechętną, oporną wobec nowej rzeczywistości, rozpraszać wahania, nawiązywać do właściwych tej publiczności upodobań i przyzwyczajęń”. Publikacjom utworów poetyckich towarzyszyły publicystyczne wypowiedzi pisarzy. Jerzy Andrzejewski (według *Obmyślam...*, 1998, s. 16) pisał: „Nie wybiera się swego miejsca w historii. Jednym przypadają pozycje łatwe, drugim trudne. Ale od godności człowieka zależy, aby wytrwał na pozycjach nawet najcięższych i zamiast oskarżać los – kształtował go”. W takiej atmosferze politycznej Wisława Szymborska wystąpiła z pierwszym wierszem pt. *Szukam słowa*. Opublikowany tekst był efektem zbiorowej pracy poetki i redaktorów „Dziennika Polskiego”. Adam Włodek – jeden z redaktorów pisma i późniejszy mąż poetki – wspomina: „Dość na tym, że klejąc w nową całość powyjmowane z różnych partii tekstu zdania i fragmenty, osiągnęliśmy coś, co można było zesłać do

zecerni” (Włodek według *Obmyślam świat, czyli o poezji Wisławy Szymborskiej*, S. Żak, 1998, s. 17). W numerze 8 „Walki” opublikowano drugi wiersz, pt. *Świat umieliśmy kiedyś na wrywki*, w numerze 10 – wiersz trzeci pt. *O coś więcej*. W następnym, 1946 roku wyszedł tekst *Krucjata dzieci*. Żaden z tych wierszy nie mógł ukazać się ani w pierwszym (*Dlatego żyjemy*, 1952), ani w drugim (*Pytania zadawane sobie*, 1954) zbioru poetyckim. Powody były polityczne i łączyły się z proklamowaniem socrealizmu na Zjeździe Literatów w Szczecinie w 1949 roku. Jak pisze Stanisław Balbus: „na sceptycyzm oraz twórczą niepewność, jakie przebijały dyskretnie z pierwszych utworów poetki, nie było odrobiny miejsca. Także na żadne osobiste wizje świata” (Balbus, 1996, s. 16). Dwa pierwsze tomy były przejawem socjalistycznej poezji zaangażowanej, ale już wtedy można było niekiedy zauważyć szczególną tonację osobistą, nutki autoironii oraz dystansu.

W 1952 roku przyjęto poetkę do Związku Literatów Polskich i PZPR. Była członkiem tej partii do roku 1966. Wystąpiła z niej, gdy zobaczyła prawdziwe oblicze socjalistycznej ojczyzny. Dwa lata wcześniej Szymborska obserwowała restrykcje władz polskich wobec ludzi kultury, którzy podpisali List 34. Domagali się oni ograniczenia cenzury i zwiększenia przydziału papieru na druk książek. W latach 60. wyraźnie nasiliły się także nastroje antysemickie usankcjonowane przez państwo. Do decyzji Szymborskiej o odejściu z szeregów PZPR przyczyniła się również nagonka na Leszka Kołakowskiego, który wygłosił odczyt poświęcony sytuacji w kulturze, w którym twierdził, że doktryna socjalistyczna najwięcej szkód powoduje w dziedzinie twórczej. Jej decyzja w takich warunkach politycznych była ryzykowna i stanowiła akt wielkiej odwagi. Poetka zrezygnowała z podporządkowania się i lojalności. Przedmiotem jej zaangażowania był zawsze świat, a jego warunkiem – prywatność i niezależność.

Od roku 1953 była Szymborska członkiem redakcji „Życia Literackiego”, gdzie prowadziła dział poezji oraz anonimowo redagowała

rubrykę „Poczta literacka”. W tej gazecie od 1968 do 1976 roku cotygodniowo publikowała „Lektury nadobowiązkowe”. W 1976 roku po strajku w Radomiu, który ostatecznie ujawnił intencje władz PRL, zdecydowała, że dalsza współpraca z tym pismem jest dla niej niemożliwa. Od wprowadzenia stanu wojennego należała do ścisłego grona krakowskiego podziemia literackiego. W 1988 roku znalazła się w grupie członków-założycieli Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, które zastąpiło zlikwidowany w 1983 roku Związek Literatów. Stowarzyszenie zostało zalegalizowane w 1989 roku. Szymborska nigdy nie zechciała wejść do żadnych jego władz, poprzestając jedynie na funkcji prezesa Sądu Koleżeńskiego.

Od chwili powstania w Krakowie literackiego miesięcznika „Pismo”, związała się z jego redakcją, którą wspierała swoim autorytetem literackim. Formalnie po odejściu z zespołu redakcyjnego „Życia Literackiego” z żadną instytucją się już nie wiązała. Stanisław Balbus, który poznał poetkę osobiście, tak pisze o jej charakterze: „Jej niezwykła skromność, takt, dyskrecja, kameralne usposobienie i elitarne upodobania każą jej żyć na uboczu oficjalnych fet i spektakli literackich. W samym środku życia literackiego znajduje się jednak jej poezja, o której upowszechnienie nie dba zresztą w najmniejszym stopniu, mimo iż stale podkreśla, że jest to poezja pisana z myślą o innych i wyłącznie dla innych” (Balbus, 1996, s. 19).

Wisława Szymborska wydała następujące tomy wierszy: *Dlatego żyjemy* (1952), *Pytania zadawane sobie* (1954), *Wołanie do Yeti* (1957), *Sól* (1962), *Sto pociech* (1967), *Wszelki wypadek* (1972, 1975), *Wielka liczba* (1976, 1977), *Ludzie na moście* (1986, 1988), *Koniec i początek* (1993, 1995, 1996), *Widok z ziarnkiem piasku* (1996), *Chwila* (2002), *Dwukropek* (2005).

Poza liryką Szymborska jest autorką jednej książki prozatorskiej pt. *Lektury nadobowiązkowe*. Stanowi ją zbiór felietonów na różnorodne tematy. Książka w dwu częściach była drukowana w 1973 i 1976 roku. Część druga *Lektur* została wydana w 1992 roku.

Prawdziwym hobby Wisławy Szymborskiej było wykonywanie wyklejank: prywatnych pocztówek złożonych z zestawionych metodą kolażu gazetowych wycinków, którymi obdarowywała swoich przyjaciół. Pocztówkom tym towarzyszą często limeryki – zabawne, krótkie wierszyki.

Ulubione tematy i motywy Wisławy Szymborskiej wykrystalizowały się bardzo wcześnie i powracają na przestrzeni całej jej twórczości. Poezja ta, mimo bogactwa problemowego i tematycznego, tworzy obraz niezwykle spójny. Autorka kieruje się ściśle sprecyzowanym światopoglądem autorskim. Jej światopogląd poetycki opiera się na języku konkretnym, na drobiazgowej obserwacji szczegółu. Nie posługuje się językiem filozoficznej abstrakcji. Szczegół poddany obserwacji zyskuje u poetki wielowymiarowość. Sensy utworów otwierają ogromne perspektywy i zawsze sugerują więcej, niż to zostało wprost wypowiedziane. Autorka wychodzi więc od skali mikro, by niezauważalnie przejść do skali makro, do problemów uniwersalnych i ogólnoludzkich. Tak się dzieje między innymi w wierszu *Autotomia* z tomu *Wszelki wypadek* (1975, s. 34–35), w którym przedstawia charakterystyczną właściwość strzykwy do pozbywania się fragmentu ciała w obliczu niebezpieczeństwa. Ta zoologiczna obserwacja prowadzi ją do konstatacji na temat natury ludzkiej:

*Potrafimy się dzielić, och prawda, my także.
Ale tylko na ciało i urwany szept.
Na ciało i poezję.*

Szymborska mówi o świecie prosto, konkretnie, precyzyjnie. Mimo to bardzo ważne w jej poezji są wieloznaczności. Mówienie wieloznaczne pozwala jej kwestionować sprawy niekwestionowane. Często posługuje się ironią, ale zawsze jest ona także jej przedmiotem. Nie wywyższa się, siebie stawia na tej samej płaszczyźnie co przedmiot ironii. Jej poezja opiera się na pytaniach, co wynika

z jej światopoglądu poetyckiego. Niczego nie jest pewna, a wszystkiego ciekawa. Zmusza czytelników do szukania wielu odpowiedzi. Najistotniejsze przesłania tkwią często w szczegółach i drobiazgach, w szczegółach bytu, których często nawet się nie dostrzeża. **Poetka jest zafascynowana odrębnością bytów.** Interesuje się wszystkim, co leży poza granicami naszej subiektywności, wszelkimi innobytami. **Innobytem** można nazwać wszystko, co znajduje się poza światem ludzkim, a co stanowi często przyczynek do zastanowienia się nad nieprzekraczalnością bytów. Poetka chciałaby poznać każdy innobyt. Jest to niemożliwe, ponieważ sama stoi sobie na przeszkodzie (Szyborska, 2003, s. 28). W trakcie lektury okazuje się, że człowiek nie jest w stanie poznać nawet drugiego człowieka, który również staje się nieosiągalny. Wszystko, co leży poza granicami naszego „ja”, jest niepoznawalne.

Fascynacja bytem jest to, jak pisze Stanisław Balbus (1996, s. 25): „fascynacja, w której pożądanie, zachwyt, zaciekawienie, cierpienie i rozpacz są nierozłączne, i cały ten splot tylko maskuje poetycka ironia, przydająca niespodziewanej lekkości i finezji tym dramatycznym odczuciom”.

Częstym tematem poezji Szyborskiej jest człowiek jako przedstawiciel gatunku *homo sapiens*. Autorka zastanawia się nad jego miejscem we wszechświecie, nad jego pozycją w historii, nad jego związkami ze światem przyrody. Poetka zawsze dziwi się wielości świata, jego jedyności i niepowtarzalności. Zdaje sobie sprawę, że nie sposób jest schylić się nad każdym jego przejawem, a jednak czuje się winna, że nie udaje jej się tego dokonać. Czuje się zobowiązana opisać świat w każdym jego objawie. Każda drobina bytu stanowi wyrwę w obszarach nie-istnienia, w nieskończonej nicości. Jest, choć równie dobrze mogłoby jej nie być. A to, że jest, może być rozpatrywane tylko w kategoriach cudu. Zdziwienie bytem stanowi podstawowy warunek poezji Wisławy Szyborskiej.

Jej poezja jest osadzona w sprawdzalnych realiach – codziennych, obyczajowych, politycznych, cywilizacyjnych oraz wśród

znanej wiedzy historycznej. Poetka stara się nie wykraczać poza obszary powszechnie określane jako popularnonaukowe. Nie waha się opierać na banałach i oczywistościach. Używa przy tym języka potocznego, frazeologizmów, kolokwialnych zwrotów, stylów zdecydowanie niepoetyckich. Jej głównym zabiegiem stylistycznym jest szeroko rozumiany dowcip, który wprawia czytelnika w zdziwienie sposobem operowania tymi zasobami języka, które przedtem wydawały się zwykłe i pospolite. Prosty i dla każdego zrozumiały język służy jej do formułowania zasadniczych pytań i problemów filozoficznych. Szymborska tak operuje zwyczajnością formalną, że przestaje ona być zwyczajnością. „Rzeczy powszechne (tak jak i powszechne, wytarte słowa) zaczynają się tu dziwić same sobie i zdumiewać czytelnika. Rodzą się niejako po raz wtóry do nowych, niepodejrzewanych wcześniej znaczeń. Poezja ta nieustannie i z zasady przekracza granice świata empirycznego i jego zdroworozsądkowych sensów, chociaż ściśle trzyma się i empirii, i logiki” (Balbus, 1996, s. 40). Taki światopogląd poetycki sprawia, że zasadniczą cechą języka Wisławy Szymborskiej są antynomie, paradoksy, oksymorony, wieloznaczność wyrażeń, kalambury i ekwiwokacje, znaczące milczenie i przemilczenie oraz głęboka ironia, nie zaś metafora, wymyślona obrazowość, emocjonalność.

szczęśliwego Nowego Roku

Zdrowia

orzeszków

państw bałtyckich

apaszki

kandydatów

niezbędnych badań geotechnicznych i pomiarów geodezyjnych

przyjaciół, krewnych, znajomych i sąsiadów

dobrej znajomości

Spełnienia marzeń

ODSETEK.

MAGISTRA INŻYNIERA lub INŻYNIERA

ŻYCZY W. S.



Bolesława Chrobrego

Autor: W. Szymborska

Źródło: <https://www.szymborska.org.pl/szymborska/galeria/wyklejanki/>



Główną problematykę tej twórczości widzi Stanisław Balbus (1996, s. 41) w takiej hierarchii spraw: w problemie niemożliwości porozumienia się z innymi, w problemie istnienia człowieka jako jednostki i jako gatunku oraz w jego stosunku do innych form bytu. Równie ważna jest kwestia stosunku bytu do niebytu i nicości, kwestia możliwości poznawczych człowieka, zwłaszcza powtarzalności historii.

Poezja Wisławy Szymborskiej została doceniona po raz pierwszy już w 1955 roku wyróżnieniem państwowym. W latach 60. autorka otrzymała Nagrodę II stopnia Ministra Kultury i Sztuki oraz Nagrodę Miasta Krakowa. Po 1989 roku została laureatką nagrody wojewody krakowskiego. Dwukrotnie została uhonorowana nagrodą Polskiego PEN-Clubu (1980 i 1996). Otrzymała dwie bardzo prestiżowe polskie nagrody zagraniczne: nagrodę Fundacji Jurzykowskiego (USA) w 1964 oraz nagrodę Fundacji Kallenbacha (Szwajcaria) w 1990 roku. W 1995 roku senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przyznał jej tytuł doktora honoris causa. Dowodem międzynarodowego uznania dla jej twórczości były prestiżowe nagrody: im. Goethego (Frankfurt nad Menem) w 1991 roku oraz im. Herdera (Austria) w 1995. Rok później została laureatką najcenniejszego wyróżnienia: Nagrody Nobla.

Poezję Wisławy Szymborskiej zaczęto tłumaczyć pod koniec lat 50., początkowo na języki słowiańskie. Jej tłumaczami byli światowej sławy poeci. Pierwszą jej tłumaczką na język rosyjski była Anna Achmatowa, na bułgarski – Błaga Dymitrowa, na słowacki – Wojtech Michalik, na serbski – Petar Vujčić. Przekłady jej wierszy można znaleźć w niemal każdym języku europejskim i w wielu nieeuropejskich (nowohebrajski, chiński, japoński, hinduski). Do jej popularności na świecie najbardziej przyczyniły się przekłady na język angielski, niemiecki i szwedzki. Przekładów niemieckich dokonywał przede wszystkim Karl Dedecius, a największe znaczenie miał wydany we Frankfurcie tom o tytule *Hundert Freuden*. Na język angielski przekładał poezje Szymborskiej Czesław Miłosz. W 1965 roku wydał

antologię *Postwar Polish Poetry*, w której zamieścił swoją wersję tekstu *** *Jestem za blisko*, pt. *I am too near*. W 1979 roku ukazał się w Stanach Zjednoczonych tomik Magnusa J. Krynskiego i Roberta A. Maguire'a, zasłużonych tłumaczy literatury polskiej: *Sounds, Feelings, Thoughts: The poetry of Wisława Szymborska*. W Wielkiej Brytanii zbiór wierszy poetki przełożył Adam Czerniawski i wydał pod tytułem *People on a Bridge* (1990). Największą sławę w krajach anglojęzycznych zdobył tom przetłumaczony przez Stanisława Barańczaka przy pomocy native-speakera Clare Cavanagh pt. *View with a Grain of Sand*. W Szwecji tłumaczył Szymborską popularyzator polskiej literatury Anders Bodegård.

Pisanie życiorysu

Co trzeba?

Trzeba napisać podanie,
a do podania dołączyć życiorys.

Bez względu na długość życia
życiorys powinien być krótki.

Obowiązuje zwięzłość i selekcja faktów.
Zamiana krajobrazów na adresy
i chwiejnych wspomnień w nieruchome daty.

Z wszystkich miłości starczy ślubna,
a z dzieci tylko urodzone.

Ważniejsze, kto cię zna, niż kogo znasz.
Podróże tylko jeśli zagraniczne.
Przynależność do czego, ale nie dlaczego.
Odnaczenia bez za co.

Pisz tak, jakbyś z sobą nigdy nie rozmawiał
i omijał z daleka.

Pomiń milczeniem psy, koty i ptaki,
pamiątkowe rupiecie, przyjaciół i sny.

Raczej cena niż wartość
i tytuł niż treść.
Raczej już numer butów, niż dokąd on idzie,
ten za kogo uchodzisz.

Do tego fotografia z odsłoniętym uchem.
Liczy się jego kształt, nie to, co słyhać.
Co słyhać?
Łomot maszyn, które miały papier.

Z tomu *Wielka liczba*, 1976

Zadania dla uczniów. Inspiracje dla nauczycieli

1. Poprośmy uczniów o zinterpretowanie powyższego utworu, postawienie tezy interpretacyjnej i uzasadnienie jej z uwzględnieniem następujących punktów opracowanych przez egzaminatorów (dostępnych na stronie: <https://język-polski.pl/matura/wypowiedz-argumentacyjna/interpretacja/2283-pisanie-zyciorysu?start=1>).
- A. Koncepcja interpretacyjna: 9 pkt – koncepcja interpretacyjna niesprzeczna z utworem, spójna i obejmująca sensy niedosłownie (znajduje potwierdzenie w tekście, obejmuje i łączy w całość odszukane przez piszącego sensy utworu).
 - B. Uzasadnienie tezy interpretacyjnej: 10 pkt – uzasadnienie tezy interpretacyjnej trafne, ale niepogłębione (zawiera powiązane z tekstem, wynikające ze sfunkcjonalizowanej analizy

argumenty, pozwalające odczytać sens utworu; nie wykorzystano kontekstów interpretacyjnych).

- C. Poprawność rzeczowa: 4 pkt – brak błędów rzeczowych.
- D. Zamyśl kompozycyjny: 6 pkt – kompozycja funkcjonalna.
- E. Spójność lokalna: 2 pkt – nieznaczące zaburzenia spójności lokalnej.
- F. Styl tekstu: 4 pkt – styl stosowny.
- G. Poprawność językowa: 6 pkt – nieliczne błędy nierażące.
- H. Poprawność zapisu: 4 pkt – zapis w pełni poprawny.

Przykład wypowiedzi argumentacyjnej¹

Utwór Wisławy Szymborskiej *Pisanie życiorysu* zawiera przemyślenia osoby podmiotu lirycznego na temat wartości kierujących ludzkim życiem. Utwór rozpoczyna się pytaniem: „Co trzeba?”, a odpowiedź wskazuje, co obecnie jest ważne: „Trzeba napisać podanie / a do podania napisać życiorys”. Właśnie „podanie” staje się znakiem naszych czasów, w których liczą się tylko relacje oficjalne, nastawione na osiągnięcie korzyści: „Ważniejsze, kto cię zna, niż kogo znasz / Podróże tylko jeśli zagraniczne”. Dostosowany do takiej opcji życiorys musi „być krótki” i to „bez względu na długość życia”. Szymborska pisze, że współczesny, zbiurokratyzowany świat redukuje wiedzę o człowieku do suchych faktów, tak jak w urzędowym życiorysie. Człowieczy umysł staje się niczym wobec „adresów” i „nieruchomych dat”. A przecież człowiek to także pamięć o „krajobrazach” i „chwijne wspomnienia”, bagatelizowane w okrutnym świecie oficjalności.

Tę oficjalność podkreślają sformułowania „trzeba” i „obowiązuję”, krótkie „pisz” i „pomiń”. Tak użyte czasowniki eksponują ograniczenie ludzkiej egzystencji do bycia petentem. Poetyckość nieśmiało

¹ Żmij A., Interpretacja wiersza, <https://język-polski.pl/matura/wypowiedz-argumentacyjna/interpretacja/2283-pisanie-zyciorysu?start=1> [dostęp: 01.01.2015].

przejawia się w zarysowywaniu kontrastu między „krajobrazami” a zastępującymi je „adresami”, „ceną” a „wartością”, „tytułem” a „treścią”. W opisywanej rzeczywistości nie ma miejsca na „psy, koty i ptaki, / pamiątkowe rupiecie, przyjaciół i sny”. Nic dziwnego, skoro funkcjonują tu takie kurioza, jak to, że „liczy się [...] kształt [ucha], nie to, co słycać”. Najtragiczniejsza wydaje się jednak wymowa polecenia: „Pisz tak, jakbyś z sobą nigdy nie rozmawiał / i omijał z daleka”. Słowa te sugerują wynaturzenie człowieka, pozbawienie go jego istoty, tego, kim jest.

Pozornie lakoniczny i beznamienny opis poetka kończy równie lakonicznym pytaniem: „Co słycać?”. To pytanie w relacjach międzyludzkich jest objawem sympatii, życzliwego zainteresowania, czy choćby chęci zwykłego nawiązania kontaktu z drugim. Jednak w przedstawionym w wierszu zunifikowanym, wypranym z człowieczeństwa świecie brzmi co najmniej ironicznie, jeśli nie złowieszczo. Ale już na pewno złowieszczo brzmi odpowiedź. Słycać bowiem „łomot maszyn, które mielą papier”, ten papier, do którego sprowadziła się nasza egzystencja.

Szymborska nie moralizuje. W krótkim przekazie stawia diagnozę stechnicyzowanemu światu i pokazuje, ku czemu on zmierza. Przede wszystkim jest to przekaz skierowany do każdego czytelnika z osobna. Znajdujemy tu pytanie o to, do jakiego stopnia jest się już elementem tej rzeczywistości, w której ważniejszy okazuje się „raczej już numer butów, niż dokąd on idzie”. Poetka zmusza do zastanowienia się, na ile jeszcze istota ludzka jest sobą, a na ile staje się tym, „za kogo uchodzi”.

Uwaga! Prezentowana przykładowa analiza i interpretacja utworu została przygotowana przez uczniów klasy maturalnej; opis poziomu wykonania sporządzili sprawdzający prace egzaminatorzy.

2. Zaproponujmy uczniom napisanie wiersza na swój temat – może być zabawny albo refleksyjny. Następnie wprowadźmy reguły wzorcowego *curriculum vitae* (CV) według wymaganych szablonów.

Skrót CV, od łac. *curriculum vitae*, czyli „przebieg życia”. Jest to najczęściej życiorys zawodowy, dlatego każde CV jest inne. Każdy człowiek ma inne doświadczenie zawodowe, umiejętności, wykształcenie i określone cechy. W takim życiorysie powinny się znaleźć dane dotyczące wykształcenia oraz doświadczenia zawodowego, a także najważniejsze umiejętności i zainteresowania. Najczęściej stosuje się **zasadę odwrotnej chronologii**, czyli jako pierwsza wpisywana jest ostatnio ukończona szkoła albo ostatnie miejsce zatrudnienia. W CV trzeba uwzględnić swoje umiejętności i kwalifikacje preferowane w pracy, o którą się ubiegamy. Jeżeli mamy różne specjalności zawodowe lub kompetencje, to starajmy się na pierwszym miejscu umieścić te, które mają największe znaczenie dla pracodawcy, do którego się zgłaszamy.

CV absolwenta szkoły średniej nie musi być nudne! Wzór CV w kilku prostych krokach można pobrać z bezpłatnego kreatora Canva (https://www.canva.com/pl_pl/cv/szablony/). Przykładowy dokument CV opracowany na podstawie szablonu z Canvy:



Kontakt

Telefon
123 456 789

E-mail
ma@naill.com

Adres
ul. Dąbowa, 12-345 Miasto

Umiejętności

- wykonywanie elektroforezy, w tym przygotowanie żeli agarozowych, jak i poliakrylamidowych
- izolowanie kwasów nukleinowych
- przeprowadzanie reakcji PCR
- barwienie ICC

Języki obce

- Angielski

Poziom:
wzwyż średnio zaawansowany - B2

Anna Bilka

O mnie

Jestem studentką 3. roku biotechnologii medycznej Łódzkiego Uniwersytetu Medycznego. Od dawna interesuję mnie zagadnienia biomedyczne, które zgłębiałam w liceum, w klasie o profilu biologiczno-chemicznym. Zależy mi na poszerzeniu wiedzy w tym obszarze, aby w przyszłości móc ją wykorzystać w pracy zawodowej.

Doświadczenie

○ Lipiec 2023 - obecnie
Zakład Biologii Strukturalnej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

- udział w badaniu naukowym, w tym:
 - przygotowanie odczynników oraz sprzętu,
 - przeprowadzenie reakcji RT-PCR oraz analiza uzyskanych wyników
- spisywanie odczynników chemicznych w laboratorium

Wykształcenie

○ Październik 2021 - obecnie
Uniwersytet Medyczny w Łodzi
licencjat: biotechnologia medyczna

○ Wrzesień 2018 - kwiecień 2021
I liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w Lubartowie
profil: biologiczno-chemiczny
wykształcenie: średnie

Aktywność dodatkowa

○ **Regionalne Centrum Wolontariatu**

- pomoc w organizacji wydarzeń
- praca z dziećmi: zabawy, opieka
- przygotowanie scenografii do teatru

Curriculum vitae

Źródło: opracowanie własne.